

Sygn. akt VI Ga 278/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober (spr.)

Sędziowie: SSO Barbara Frankowska

SSO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: A. W.

przeciwko: Syndykowi masy upadłości (...) Spółce z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w R.V Wydziału Gospodarczego z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. akt V GC 367/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i III w ten sposób, że:

I. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w R.Wydział V Gospodarczy w dniu 13 listopada 2002r., sygn. V GNc 7388/02 zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w R.Wydział V Gospodarczy z dnia 28 marca 2003r. w części – tj. do wysokości należności głównej w kwocie 20.111,69 zł (dwadzieścia tysięcy sto jedenaście złotych 69/100), w tym co do kwoty 835,76 zł objętej fakturą nr (...), co do kwoty 10.531,90 zł objętej fakturą nr (...) i co do kwoty 8.744,03 zł objętej fakturą nr (...),

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego Syndyka masy upadłości (...) Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Rzeszowie kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem opłaty sądowej od której zwolniony był powód,

2. oddala apelację powoda w pozostałej części i pozwanego w całości,

3. zarządza zwrot na rachunek pozwanego Syndyka masy upadłości (...) Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W. kwotę 1.074 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt cztery złote) tytułem nadpłaconej opłaty sądowej od apelacji.

Sygn. akt VI Ga 278/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 listopada 2015r.

Powód A. W. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 13 listopada 2012r. , sygn. akt V GNc 7388/02 w całości.

W uzasadnieniu powód podał, że (...) Sp. z o.o. występujący jako powód w sprawie sygn. akt V GNc 7388/02 zbył na rzecz kolejnego podmiotu wierzytelność objętą nakazem zapłaty - jeszcze przed jego wydaniem, co skutkuje, że przestał być jego wierzycielem. Nadto wskazał, że faktura wystawiona przez spółkę (...) w dniu 25 lutego 2002r. nigdy nie została mu doręczona, co powoduje, że roszczenie z tej faktury nie jest wymagalne do dnia wniesienia pozwu. Podniósł też, że powód w sprawie V GNc 7388/02 nie przedłożył odpisu z KRS, a nadto, że w sprawie tej została błędnie określona właściwość miejscowa Sądu. W dalszych pismach procesowych powód A. W. ponosił nadto, że wierzytelność objęta nakazem zapłaty została spłacona w łącznej kwocie 22.062,86 zł. Co do odsetek za opóźnienie w zapłacie natomiast oświadczył, że nie uścił ich z uwagi na brak środków, a nadto stwierdził, że w zakresie odsetek po wydaniu nakazu zapłaty – uległy one przedawnieniu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarzucając, że jest ono bezzasadne w świetle przepisu art. 840 kpc. Podkreślił, że powództwo przeciwegzekucyjne nie może prowadzić do ponownego, metrycznego rozpoznania sprawy zakończonej wyrokiem, a art. 840 par 1 ust 1 kpc odnosi się wyłącznie do tych orzeczeń, których nie chroni res iudicata. Podkreślił, że art. 840 par 1 ust 2 kpc umożliwia dłużnikom działanie na wypadek zdarzeń zaistniałych po prawomocnym orzeczeniu sądowym, takich jak np. dokonanie przez dłużnika zapłaty. Pozwany zarzucił, że żadne ze zdarzeń przewidziane w tym przepisie nie wystąpiły. Zaznaczył również, że wskazane przez powoda okoliczności, takie jak błędy w ustaleniach faktycznych, błędy procesowe, złożenie wadliwych dokumentów nie są i nie mogą być przedmiotem sporu przy powództwie opozycyjnym.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015r. Sąd Rejonowy w R. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w R. pod sygn. V GNc 7388/02 w części, tj. do wysokości 19.938,72 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego w Rzeszowie kwotę 1.104 zł tytułem opłaty sądowej od której zwolniony był powód.

W uzasadnieniu Sąd ten stwierdził, że powództwo na podstawie art. 840 par 1 pkt 1 kpc jest dopuszczalne, o ile nie występują przeszkody w postaci niedopuszczalności drogi sądowej, a to powagi rzeczy osądzonej lub zawisłości sporu. Dłużnik nie może w drodze tego powództwa zmierzać do wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia sądu stanowiącego tytuł egzekucyjny. Powód podniósł, że przed wydaniem tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie w postaci zawarcia umowy factoringowej i w wyniku tej umowy firma (...) przestała być jego wierzycielem. Badanie jednak sprawy w trybie art. 840 kpc prawomocnie zakończonej nie może prowadzić do ponownego merytorycznego jej rozpoznania. Sąd nie może kontrolować w tym postępowaniu słuszności orzeczenia z uwagi na powagę rzeczy osądzonej. Zgodnie natomiast z art. 840 par 1 pkt 2 kpc można podważyć tytuł wykonawczy w przypadku, gdy zaszły zdarzenia po powstaniu tytułu wykonawczego prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub zdarzenia wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane, np. spełnienie świadczenia. Chodzi tu jednak o zdarzenia zaszłe po powstaniu tytułu egzekucyjnego, a w wypadku, gdy tytuł taki stanowi orzeczenie Sądu, po zamknięciu rozprawy.

To powodowało, że Sąd Rejonowy na podstawie powołanego wyżej przepisu pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy co do kwoty 19.938,72 zł, którą to kwotę powód wykazał jako zapłaconą pozwanemu po wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy odnośnie przedawnienia roszczenia co do odsetek stwierdził, że jak wynika z akt komorniczych roszczenie objęte nakazem z dnia 13 listopada 2002r. również w zakresie odsetek było egzekwowane, a wnioski egzekucyjne składane przez wierzyciela powodowały przerwę w biegu przedawnienia roszczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji, na podstawie art. 840 par 1 pkt 2 kpc pozbawił nakaz wykonalności w części, oddalając powództwo w pozostałym zakresie i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.104 zł tytułem opłaty sądowej (5 % wartości przedmiotu sporu) od obowiązku opłacenia której powód był zwolniony.

Apelację od tego wyroku złożyły obie strony.

I tak powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w R. w części, w jakiej powództwo zostało oddalone, tj. w pkt II wyroku i wniósł o jego zmianę w tym zakresie i uwzględnienie powództwa.

W uzasadnieniu zarzutów podał, że Sąd Rejonowy przy wydaniu wyroku w sprawie nie uwzględnił wszystkich jej aspektów i nie dokonał pełnej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, skutkiem czego nie pozbawił tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności w całości, błędnie ocenił też rodzaj odsetek, skutkiem czego niewłaściwie zastosował przepisy dotyczące terminów przedawnienia.

Dodatkowo podkreślił, że Sąd I instancji:

- nie uwzględnił kwot wpłaconych przez skarżącego na przedmiotową wierzytelność, dokonanych przed wydaniem tytułu egzekucyjnego z dnia 13.11.2002r., pomimo, że na dokumentach potwierdzających wpłatę poszczególnych kwot widniała sygnatura faktury, co do której wierzytelność była spłacona,
- nie uwzględnił części kwot co do których na dokumentach potwierdzających dokonanie wpłat nie została ujawniona sygnatura faktury co do której wierzytelność była spłacana,
- nie wskazał żadnego innego zobowiązania dłużnika wobec tego samego wierzyciela, co dawałoby podstawy do domniemania, że wpłaty dokonane na podstawie dokumentów, na których nie oznaczono sygnatury faktury mogły być wpłacane na jakieś inne roszczenie,
- nie uwzględnił faktu, że wierzyciel ograniczając swoje roszczenie do odsetek i kosztów potwierdził, że należność główna została spłacona w całości.

Pozwany natomiast w apelacji wnosząc o zmianę wyroku w pkt I poprzez oddalenie powództwa ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji zarzucił, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż kwoty wpłacone przez powoda dotyczyły należności głównej. Zarzucił, że zgodnie z art. 451 par 1 kc wybór w tym zakresie należy do wierzyciela, a jeżeli dłużnik spłacił jakieś należności – to wierzyciel ma prawo zaliczyć je na odsetki, tym samym nie naruszając kwoty głównej. Sformułowanie natomiast orzeczenia w taki sposób jak uczynił to Sąd I instancji pozbawia wierzyciela prawa do otrzymania odsetek od chwili wymagalności roszczenia do dnia zapłaty. W ocenie apelującego Sąd Rejonowy odebrał wierzycielowi prawo do zaliczenia odsetek w sposób zgodny z art. 451 kc, a z drugiej strony odebrał istotną część odsetek pomiędzy dniem wymagalności a dniem zapłaty. Zarzucił też, że w obliczeniach Sądu znajdują się proste błędy rachunkowe, a nadto, że pozostałe zarzuty powoda nie mogą zostać uwzględnione w postępowaniu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

W ocenie Sądu Okręgowego, jedynie zarzuty apelacji powoda należy uznać za częściowo uzasadnione, jednak wyłącznie w zakresie, w jakim dotyczyły one nie uwzględnienia przez Sąd I instancji wszystkich powołanych przez niego wpłat, dokonanych po wydaniu tytułu egzekucyjnego z dnia 13 listopada 2002r. (przy dokonaniu których powód nie wskazał numeru faktury, której wpłata dotyczyła).

Sądowi Rejonowemu umknęła bowiem okoliczność, że w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w R. pod sygn. V Km (...) – wierzyciel, tj. (...) Sp. z o.o. w W. – we wniosku z dnia 6 sierpnia 2008r. oświadczył, że dłużnik do tego dnia spłacił całą należność główną, w związku z czym należna w stosunku do niego jest jedynie kwota odsetek za opóźnienie w zapłacie (za okresy wyszczególnione w tym piśmie), jak też koszty postępowania sądowego w kwocie 2.922,30 zł, a także koszty zastępstwa adwokackiego przy egzekucji komorniczej.

Sąd I instancji rozstrzygając niniejszą sprawę przyjął jednakże, że pozbawiając na podstawie art. 840 par 1 pkt 2 kpc wykonalności tytuł wykonawczy (co do kwoty 19.938,72 zł, która została zapłacona przez dłużnika po wydaniu tego

tytułu) nie może uwzględnić powołanych przez powoda wpłat pozostałych, bowiem nie wskazał on, których faktur wpłaty te dotyczą – a ciężar wykazania powyższego na powodzie właśnie spoczywał, w świetle art. 6 kc.

Stanowisko powyższe jednak, mając na uwadze oświadczenie wierzyciela dotyczące zapłaty całej kwoty należności głównej na dzień 6 sierpnia 2008r. – w pełni potwierdza argumentację dłużnika – powoda w niniejszej sprawie (a pozwany nie wykazał, by przedmiotowe wpłaty dokonane zostały przez powoda w datach innych, niż wynika to z przedstawionego przez niego zestawienia z dnia 18 listopada 2014r.).

Powyższe skutkować winno więc również przyjęciem, iż dłużnik dokonał ich po wydaniu tytułu egzekucyjnego, na poczet należności głównych, co dało podstawę do uwzględnienia żądania pozwu również w zakresie kwoty 712,97 zł, po myśli art. 840 par 1 pkt 2 kpc – a to skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w tym zakresie co do pkt I na podstawie art. 386 par 1 kpc.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji zarówno powoda jak i pozwanego były w ocenie Sądu Okręgowego niezasadne.

Rozpoczynając od zarzutów powoda, jako najdalej idących, trzeba przede wszystkim zaznaczyć, że słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż ze względu na to, że art. 840 par 1 pkt 2 kpc odnosi się tylko do zdarzeń zaistniałych po powstaniu tytułu egzekucyjnego, zarzut wykazania zobowiązania może dotyczyć tylko okresu po powstaniu tytułu egzekucyjnego, a gdy tytuł stanowi orzeczenie Sądu, jak w tym przypadku, okresu po zamknięciu rozprawy. Trzeba przywołać w tym miejscu również uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2010r., sygn. III CZP 47/10, w której Sąd stwierdził, że stan powagi rzeczy osądzonej pociąga za sobą min. skutek w postaci prekluzji materiału procesowego (faktycznego) sprawy, co oznacza, że z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia merytorycznego – zarzuty, których podstawą są okoliczności istniejące już w czasie postępowania, przed wydaniem wyroku, nie mogą być podstawą podważenia skutków prawomocnego wyroku, jeżeli nie zostały zgłoszone w trakcie tego postępowania. Także w uchwale z dnia 23 maja 2012r., sygn. III CZP 16/12 Sąd Najwyższy stwierdził, że oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie spełnienia świadczenia jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zarzut ten – ze względu na ustanowiony ustawą zakaz – nie mógł być rozpoznany w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny.

W rezultacie więc, strona traci zatem możliwość podnoszenia tych okoliczności, o ile nie wykaże, że nie mogła tego uczynić we właściwym czasie z przyczyn od niej niezależnych (czego w niniejszej sprawie powód nie podnosi).

Sąd Odwoławczy pogląd powyższy w zupełności podziela, stojąc na stanowisku, że dotyczy to również postępowania upominawczego i nakazowego, co powoduje, że zarzuty apelacji w części dotyczącej wpłat dokonanych przed wydaniem w sprawie orzeczenia – należało uznać za niezasadne.

Zaznaczyć należy również w tym miejscu, że w zasadzie kwestia ta wydaje się również w niniejszym przypadku nieistotna. .

Tak jak wspomniano, składając w dniu 6 sierpnia 2008r. wniosek w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym pod sygn. V Km (...) przez komornika sądowego przy Sadzie Rejonowym w R. – wierzyciel podał, że ogranicza poprzedni wniosek z dnia 2 lipca 2008r. do odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie według przedstawionego w tym piśmie wyliczenia oraz kosztów postępowania (wniosek w aktach V Km (...) k. 22).

Z kolejnych zawiadomień komornika o egzekucji wynika także, że zostaje ona wszczęta w celu wyegzekwowania od dłużnika odsetek ustawowych (wyliczonych do poszczególnych dat zapłaty należności głównych), jak też kosztów postępowania, a odsetki za opóźnienie w zapłacie zostały skapitalizowane (ostatnia wpłata wskazana we wniosku jest z daty 13 czerwca 2008r) na kwotę 4.739,32 zł. Pozostałe kwoty to koszty sądowe w wysokości 2.922,30 zł, koszty adwokackie w kwocie 600 zł i koszty egzekucji w wysokości 1.182,30 zł. Egzekucja w tym zakresie, a więc jedynie co do skapitalizowanych odsetek oraz kosztów sądowych i egzekucyjnych nadal jest prowadzona.

Kolejny zarzut apelacji powoda dotyczył przedawnienia odsetek od kwoty zasądzonej nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 13 listopada 2002r. i również zarzut, ten w ocenie Sądu Okręgowego, nie jest zasadny.

Bezsprzecznie, określony w art. 125 par 1 kc dziesięcioletni termin przedawnienia ma zastosowanie do stwierdzonych wyrokiem roszczeń o odsetki za opóźnienie, wymagalnych w dniu uprawomocnienia się wyroku. Trzyletniemu przedawnieniu ulegają natomiast stwierdzone wyrokiem roszczenia o odsetki za opóźnienie należne i wymagalne po dniu uprawomocnienia się wyroku (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2014r., sygn. I CSK 197/13).

Niemniej przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 123 kpc (który i w przypadku wierzytelności stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądowym ma zastosowanie), bieg terminu przedawnienia przerywa się min. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju – a więc też przez wszczęcie postępowania egzekucyjnego, jak też przez uznanie roszczenia przez osobę wobec której roszczenie przysługuje.

W niniejszym przypadku pisemny wniosek o wszczęcie egzekucji wierzyciel złożył 30 kwietnia 2004r. (nakaz zapłaty wydany został 13 listopada 2002r.). Postanowieniem z dnia 24 października 2006r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w R. postępowanie w sprawie o sygn. V Km (...) umorzył z samego prawa, wskazując, że wierzyciel do tej daty nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania egzekucyjnego o podjęcie której był wezwany w dniu 23 marca 2005r. Kolejny wniosek, tak jak wspomniano, został złożony 2 lipca 2008r.

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd wyrażony min. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 czerwca 2015r., sygn. I ACa 1829/15, że na przerwanie biegu przedawnienia wpływ może mieć jedynie określona aktywność wierzyciela lub dłużnika, natomiast nie jest nią zaniechanie.

Wbrew zarzutom apelującego bieg przedawnienia wierzytelności odsetkowej został więc przerwany przez złożenie pierwszego z wniosków, skoro wniosek ten nie został zwrócony przez komornika. Stosownie do art. 130 par 2 kpc, mającego odpowiednie zastosowanie do postępowania egzekucyjnego (art. 13 par 2 kpc), tylko pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków – tak procesowych, jak i materialnoprawnych – jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem, a tym samym nie przerywa biegu przedawnienia (art. 123 par 1 pkt 1 kpc). Skoro więc przedmiotowy wniosek nie został zwrócony, brak jest podstaw do przyjęcia, że nie został skutecznie wniesiony, a zatem, że nie przerwał biegu terminu przedawnienia. Ponowny zaś wniosek wniesiony został w terminie nie przekraczającym trzech lat.

Nawet jednak gdyby przyjąć odmiennie, to w ocenie Sądu Okręgowego fakt, że dłużnik do dnia 13 czerwca 2008r. spłacał cyklicznie wierzytelność objętą orzeczeniem sądowym, daje podstawę do przyjęcia, że dłużnik uznał dług, co wywołuje skutek w postaci ponownego rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. Trzeba podkreślić, że oświadczenie woli czy wiedzy (uznanie niewłaściwe) mogło mieć dowolną formę. Musi spełniać tylko jeden warunek – stanowić wyraz świadomości zobowiązanego o istnieniu roszczenia i w niniejszym przypadku warunek ten został spełniony (tam min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 października 1982r., sygn. I CZ 106/82).

Trzeba też podkreślić, że uznanie niewłaściwe jest przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratoryjnym potwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i, że dłużnik nie zamierza uchylić się od jego spełnienia. Za uznanie niewłaściwe może być w szczególności przyjęta zapłata części długu (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 17 marca 2015r., sygn. I ACa 1375/14).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie I ACa 249/14 stwierdził, że sens instytucji uznania roszczenia sprowadza się do tego, że dłużnik zapewnia wierzyciela o zamiarze wykonania zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi się już obawiać upływu przedawnienia, bowiem pozostaje w usprawiedliwionym przekonaniu, że dłużnik rzeczywiście dobrowolnie świadczenie spełni. W wyroku zaś z dnia 9 grudnia 2014r., sygn. I ACa 1263/14 Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, że o uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowanie dłużnika dotyczy w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przez niego roszczenia. Sąd Najwyższy natomiast w uchwale

z dnia 19 marca 1997r., sygn. II CKN 46/97 podał, że okoliczność, iż dłużnik nie miał woli uznania roszczenia jest obojętna dla oceny w kwestii uznania niewłaściwego, obojętne jest też, czy zdawał sobie sprawę z jego skutków.

Powyższe prowadzić musi do wniosku, że wpłacanie regularnie w okresie od 2002 do 2008 roku niewielkich części należności (bez oświadczenia zresztą dłużnika, że nie uznaje on odsetek za opóźnienie w zapłacie) przerywało przy każdej z nich bieg terminu przedawnienia (art. 123 kc) – a więc i z tych względów zarzuty apelacji w tym zakresie należało uznać za niezasadne.

Na uwzględnienie nie zasługiwały też zarzuty apelacji pozwanego, które koncentrowały się na kwestii bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że dokonana przez powoda wpłata obejmowała należność główną a nie odsetki, przez co pozwany wierzyciel został pozbawiony możliwości dochodzeni całości roszczenia.

Stanowisko pozwanego – reprezentowanego obecnie z uwagi na ogłoszenie upadłości likwidacyjnej przez Syndyka pozostaje bowiem w oczywistej sprzeczności ze stanowiskiem upadłego wierzyciela, który przyznał, że cała należność główna została przez powoda spłacona (a przynajmniej, jak należy domniemywać wpłaty zostały przez wierzyciela zaliczone na poczet tych należności). Powyższe, tak jak już wspomniano skutkowało ostatecznie ograniczeniem wniosku egzekucyjnego do kwoty skapitalizowanych odsetek i kosztów postępowania.

Takie oświadczenie, w ocenie Sądu Okręgowego należy uznać za pokwitowanie spełnienia świadczenia, a domniemania z niego wynikającego wierzyciel w żaden sposób nie obalił.

Dodać też trzeba, że wbrew zarzutom apelacji – to nie Sąd I instancji dokonał zaliczenia wpłaconych kwot wg przyjętej przez siebie zasady, ale uczynił to sam wierzyciel – do czego był uprawniony w świetle powołanego przez apelującego przepisu art. 451 kc. W świetle zaś jego oświadczenia o zapłacie całej należności głównej objętej nakazem zapłaty z dnia 13 listopada 2002r. – zarzut, co do błędu rachunkowego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Reasumując, z powyższych względów w oparciu o art. 840 par 1 pkt 2 kpc zaskarżony wyrok zmieniono na podstawie art. 386 par 1 kpc w pkt I oraz III – dotyczącym kosztów postępowania w sprawie, zaś w pozostałym zakresie apelację powoda i pozwanego oddalono stosownie z art. 385 kpc.

Trzeba zaznaczyć, że powód w niniejszej sprawie określił – na wezwanie Sądu – wartość przedmiotu sporu na kwotę 6 zł (pismo z dnia 21 kwietnia 2013r. k. 15, oraz protokół z rozprawy z dnia 29 października 2014r. k. 116 – 17). Pozwany wartości tej nie zakwestionował, a Sąd Rejonowy nie dokonał też w trybie art. 25 kpc sprawdzenia wartości przedmiotu sporu, co ostatecznie skutkowało jej przyjęciem w takiej, jaką podał powód wysokości.

Sąd Okręgowy nie jest już władny dokonywać badania i ustaleń w tym zakresie na etapie postępowania apelacyjnego.

Mając więc na względzie powyższą wartość – opłata sądowa od pozwu (jak też od apelacji) winna być liczona od w/wym. kwoty – co skutkowało również zmianą orzeczenia w zakresie dotyczącym kwoty, którą Syndyk masy upadłości winien jest wpłacić na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powód został zwolniony.

Kosztami apelacji obciążono także stronę pozwaną we własnym zakresie, orzekając o zwrocie na jej rachunek kwoty ponad 30 zł – z powodów wyżej wskazanych, stosownie do rozstrzygnięcia w sprawie, na podstawie art. 98 par 1 i 3 kpc oraz 108 par 1 kpc.